

Sygn. akt II Ka 144/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Krośnie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Hanus

Protokolant: sekr. sądowy Małgorzata Kramarz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Brzozowie – **Marcina Boboli**

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 roku w Krośnie

sprawy **M. W. (1)**, syna P. i M., urodzonego dnia (...) w W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s.

na skutek apelacji wniesionych przez obrońcę oskarżonego oraz pełnomocnika interwenienta

od wyroku Sądu Rejonowego w Brzozowie z dnia 6 lutego 2017 roku, sygn. akt II K 244/16

I. utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy,

II. zasądza od oskarżonego M. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 140 zł (sto czterdzieści złotych).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Brzozowie rozpoznawał sprawę M. W. (1)

oskarżonego o to, że w okresie od dnia 01 czerwca 2015r. do dnia 24 czerwca 2015r. w miejscowości B., powiat (...), woj. (...) w lokalu (...) (...)-(...) B., ul. (...), będąc Prezesem Zarządu spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...). J. K. (...) zarejestrowanej w Krajowym Rejestrze Sądowym z dnia 29.05.2015r. (dokonany wpis w KRS 29.05.2015r. pod numerem KRS (...)), urządził gry na automacie do gier o nazwie A. (...) numer (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych (tj. Dz. U. z 2015r. poz. 612 z późn. zm.) bez wymaganego zezwolenia na urządzanie i prowadzenie gier na automatach.

Wyrokiem z dnia z 6 lutego 2017 r., sygn. akt II K 244/16 Sąd Rejonowy w Brzozowie uznał oskarżonego M. W. (1) za winnego tego, że w okresie od 01 czerwca 2015 r. do 24 czerwca 2015 r. w B. woj. (...) w lokalu (...) „(...)” położonym przy ul. (...), będąc Prezesem Zarządu Spółki (...) Sp. z o.o. z siedzibą w R. przy ul. (...). J. K. (...) zarejestrowanej w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS (...) (dokonany wpis w KRS dnia 29 maja 2015r.), urządził gry na automacie do gier o nazwie A. (...) numer (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 471 z późn. zm.) bez wymaganego zezwolenia na urządzanie i prowadzenie gier na automatach, a w szczególności bez koncesji na prowadzenie kasyna gry, co stanowi przestępstwo z art. 107§1 kks w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009r. o grach hazardowych (tj. Dz. U. z 2016r. poz. 471 z późn. zm.) i za to na podstawie art. 107§1 kks w zw. z art. 23 §1 i 3 kks i skazał go na karę grzywny w wymiarze 30 stawek dziennych ustalając wysokość 1 stawki dziennej na kwotę 70 zł

Na podstawie art. 30 § 5 k.k.s. orzekł natomiast przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodów rzeczowych w postaci automatu do gier o nazwie A. (...) o nr (...) i kluczy do w/w automatu przechowywanych w magazynie depozytowym

Urzędu Celnego w K. oraz pieniędzy w kwocie 705,00 zł zdeponowanych na koncie sum depozytowych Izby Celnej w P. - opisanych szczegółowo w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych pod poz. I pkt 1-3 karta 56 akt sprawy.

Na podstawie zaś art. 230 § (...) k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s. zwrócił Z. K. dowody rzeczowe w postaci umowy dzierżawy oraz listy aktualizacji urzędzeń opisane szczegółowo w postanowieniu w przedmiocie dowodów rzeczowych pod poz. I pkt 4-5 karta 56 akt sprawy, zalegające w aktach na karcie 13-15, a podstawie art. 113 § 1 k.k.s. w zw. z art. 627 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 140 zł oraz opłatę w kwocie 210 zł

Wyrok powyższy zaskarżony został w całości przez pełnomocnika interwenienta oraz obrońcę oskarżonego. Ten pierwszy zarzucił mu:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego (art. 438 pkt 1 k.p.k.) tj.

1) rażąco naruszenie prawa materialnego, t j . art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 ust. 1 ugh, art. 14 ust. 1 ugh poprzez wydanie wyroku skazującego w stosunku do oskarżonego pomimo bezskuteczności przepisów współtworzących zestaw znamion zarzucanego mu czynu zabronionego z art. 107 § 1 k.k.s., uwzględniając blankietowy charakter tego przepisu karnego oraz konieczność jego wypełnienia w drodze zastosowania art. 14 ust. 1 ugh i subsydiarnego względem niego art. 6 ust. 1 ugh, który to art. 14 ust. 1 ugh jako nienotyfikowany przepis techniczny, wobec braku przekazania Komisji Europejskiej projektu ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 8 ust. 1 dyrektywy nr 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz.U.U.E.L.98.204.37 ze zm.) nie może być zastosowany wobec oskarżonego w tej sprawie, co stanowi inną okoliczność wyłączającą ściganie, potwierdzoną wiążącą wykładnią Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonaną wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. w sprawach połączonych C-213, C-214 i C-217/11 (FORTUNA i inni) oraz wcześniejszym wyrokiem z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-65/05 (Komisja Wspólnot Europejskich przeciwko Republice Greckiej), a z kolei art. 6 ust. 1 ugh nie może znaleźć zastosowania jako przepis subsydiarny względem bezskutecznego art. 14 ust. 1 ugh, w konsekwencji czego fakt prowadzenia postępowania i nie umorzenia go przez Sąd meriti stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.;

2) obrazę przepisów prawa materialnego, t j . art. 107 § 1 k.k.s. w zw. z art. 2 ust. 3-5 poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i wydanie wyroku skazującego w stosunku oskarżonego M. W. (1), pomimo, iż znamię strony przedmiotowej czynu zabronionego, tj. „urządza lub -prowadzi (...) grę na automacie”, jest zdefiniowana w przepisach technicznych (art. 2 ust. 3 i art. 2 ust. 5 ugh) podlegających obowiązkowi notyfikacji, a w związku z brakiem przeprowadzenia procedury notyfikacyjnej w zakresie powołane przepisy są bezskuteczne i nie mogą być stosowane, a tym samym oskarżony nie zrealizował jednego ze znamion typu czynu zabronionego.

3) naruszenie prawa materialnego, tj . art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej (Dz. U. 2004 r, Nr 90, poz. 864/30 z późn. zm.) (i wynikającej zeń zasady *effet utile* prawa Unii Europejskiej) w zw. z bezpośrednio skutecznym art. 8 ust. 1 dyrektywy nr 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego, poprzez ich niezastosowanie i uznanie, że sąd krajowy nie ma obowiązku natychmiastowej i samodzielnej odmowy zastosowania przepisów krajowych (w postaci wypełniających blankietową normę art.107 § 1 k.k.s. przepisów technicznych ugh, tj. art. 14 ust. 1 ugh i subsydiarnego względem niego art. 6 ust. 1 ugh), które nie zostały notyfikowane Komisji Europejskiej

wbrew dyspozycji dyrektywy 98/34/WE;

4) naruszenie prawa materialnego, t j . art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r, Nr 90, poz. 864 z późn. zm.) w związku z art. 4 ust.3 Traktatu o Unii Europejskiej przez ich niezastosowanie polegające na zakwestionowaniu przez Sąd meriti, iż zaniechanie procedury notyfikacji obliguje sąd krajowy do

odmowy zastosowania nienotyfikowanych przepisów, w sytuacji gdy taki obowiązek wprost wynika z orzeczeń interpretacyjnych TSUE z dnia 19 lipca 2012 r. w sprawach połączonych C - 213/11, C - 214/11 i C - 217/11 oraz z dnia 30 kwietnia 1996r. w sprawie C-194/94 CIA Security, które jako części wspólnotowego porządku prawnego - *acquis communautaire* - obejmującego wykładnię prawa unijnego o charakterze powszechnie wiążącym dla organów i sądów krajowych państw członkowskich UE;

II. niesłuszne zastosowanie przepadku (art. 438 pkt 4 k.p.k.) tj. naruszenie art. 30 § 5 k.ks poprzez orzeczenie przepadku dowodów rzeczowych w postaci urządzenia do gier należącego do spółki (...) Sp. z o.o. (...) o nr (...) wraz z przynależnościami w postaci kluczy do automatu i środków pieniężnych, w sytuacji gdy Spółka zgłosiła prawnie skuteczną interwencję a ze zgromadzonego materiału dowodowego jednoznacznie wynika, iż interwenient dochował należytej staranności przed wprowadzeniem urządzeń na rynek wymaganej od niego z uwagi na charakter dzierżawionych przez niego urządzeń wraz z przynależnościami.

Powołując się na powyższe zarzuty pełnomocnik interwenienta wniósł o

uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania ewentualnie o jego

zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego.

Obrońca oskarżonego z kolei powołując się na art. 427 § 1 i 2 kpk oraz art. 438 pkt 1 kpk zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1) obrazę przepisów prawa materialnego, tj.

a) art 107 § 1 kks w zw. z a r t 6 ust i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (zwaną dalej ugh) poprzez wydanie wyroku skazującego, pomimo bezskuteczności w czasie objętym aktem oskarżenia przepisów współtworzących zestaw znamion zarzucanego oskarżonemu czynu zabronionego z art. 107 § 1 kks, uwzględniając blankietowy charakter tego przepisu karnego oraz konieczność jego wypełnienia w drodze zastosowania art. 14 ust. 1 ugh i subsydiamnego względem niego art. 6 ust. 1 ugh, które jako nienotyfikowane w tamtym czasie przepisy techniczne, w braku przekazania Komisji Europejskiej projektu ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 8 ust. 1 dyrektywy Nr 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego, nie mogą być zastosowane wobec oskarżonego w tej sprawie, co potwierdziła w tamtym czasie wiążąca wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonana wyrokiem z dnia 19 lipca 2012 r. w sprawach połączonych C-213, C-214 i C-217/11 (Fortuna i inni) oraz wcześniejszym wyrokiem z dnia 26 października 2006 r. w sprawie C-65/05 (Komisja Wspólnot

Europejskich przeciwko Republice Greckiej);

b) art. 2 § 2 kks poprzez oparcie orzeczenia na przepisach prawa obowiązujących w czasie orzekania, nie w czasie popełnienia czynu, pomimo iż przepisy oraz ich wykładnia obowiązująca w dacie czynu są względniejsze dla sprawy: a w szczególności oparcie się przez Sąd orzekający przede wszystkim na wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2017r. oraz stanowiska wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 13 października 2016 r.. sygn. akt C - 303/15, podczas gdy mając na względzie czasookres objęty aktem oskarżenia takie stanowisko godzi ewidentnie w konstytucyjnie zagwarantowaną zasadę nieretroaktywności prawa surowszego, tym samym podważając zaufanie obywateli do wymiaru sprawiedliwości i stabilności prawa;

c) art. 1 § i kks, zgodnie z którym odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia - przez niezastosowanie i pominięcie jego treści, bowiem w okolicznościach niniejszej sprawy, zważywszy na argumentacją zaprezentowaną w pkt 1a apelacji, nie można uznać, aby oskarżony popełnił czyn zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia;

2) błąd w ustaleniach przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na dowolnym ustaleniu, że oskarżony działał z zamiarem popełniania zarzucanego mu czynu co miało wpływ na treść orzeczenia bowiem skutkowało błędnym przypisaniem mu winy i odpowiedzialności karnej, a w konsekwencji wydaniem wyroku skazującego, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy prowadzi do odmiennej konkluzji i brak jest możliwości przypisania oskarżonemu umyślności na płaszczyźnie strony podmiotowej czynu zabronionego z art. 107 § 1 kks. jak również w oparciu o kontratyp z art. 10 § 3 kks lub ewentualnie w oparciu o kontratyp z art. 10 § 4 kks,

3) obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj.:

a) art. 424 § 1 kpk w zw. z art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk polegającą na braku wskazania w uzasadnieniu kompleksowej oceny zebranego materiału dowodowego, niedostatecznym uzasadnieniu stanowiska Sądu oraz na złamaniu zasady obiektywizmu- nakazującej uwzględnianie okoliczności także na korzyść oskarżonego- i zasady swobodnej oceny dowodów, w szczególności poprzez dowolną ocenę dowodów z dokumentów- załączonych postanowień i wyroków sądów powszechnych, opinii prywatnych, które wskazywały w sposób jednoznaczny na brak wypełnienia znamion strony podmiotowej zarzucanego

oskarżonemu przestępstwa skarbowego oraz

-błędne stwierdzenie, że oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę, że jego zachowanie podlega odpowiednim regulacjom zawartym w obowiązującej ustawie o grach hazardowych i stanowi jej naruszenie, podczas gdy oskarżony opierał swoją decyzję o prowadzeniu działalności na opiniach prawnych autorytetów prawa oraz orzeczeniach Sądu Najwyższego, TSUE oraz sądów krajowych, z których wprost wynikało, że przepisy art. 6 i 14 ugh są przepisami bliźniaczymi i jako nienotyfikowane - nie mogą być stosowane w polskim porządku prawnym, a postępowania w sprawie winny zakończyć się wyrokiem uniewinniającym (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt II KK 55/14),

-błędne uznanie, że jedynie art. 14 ustawy o grach hazardowych stanowi przepis techniczny w świetle dyrektywy Nr 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2 czerwca 1998 r., podczas gdy z załączonych do akt oraz apelacji jednoznacznie wynika, że zarówno przedstawiciele rządu (ówczesny minister gospodarki Waldemar Pawlak oraz minister finansów Jan Vincent - Rostowski) jak i Służba Celna jednoznacznie wskazywali, że przepisy ustawy hazardowej nie zostały notyfikowane, co skutkuje niestosowaniem przepisu technicznego i pozbawieniem go mocy wiążącej względem osób fizycznych i prawnych przed sądem krajowym;

-sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania przyjęcie założenia, że oskarżony w dacie zarzucanego czynu tj. w dacie od 1 czerwca 2015 r. do 24 czerwca 2015 r., w okresie gdy na terenie całego kraju sądy powszechne wydawały wobec niego wyroki uniewinniające oraz orzeczenia o umorzeniu postępowania mógł przewidzieć, że w przyszłości będą zapadały niekorzystne dla niego orzeczenia i zmieni się ugruntowana linia orzecznicza Sądu Najwyższego zaprezentowana w orzeczeniach fi. postanowieniu SN z dnia 27 listopada 2014 r., 11 KK 55/14 oraz postanowieniu z dnia 14 października 2015 r. w sprawie I KZP 10/15:

-całkowite pominięcie przez Sąd I instancji przy ocenie strony podmiotowej czynu zarzucanego oskarżonemu okoliczności, że w czasie objętym aktem oskarżenia sądy krajowe (I i II instancji) w analogicznych sprawach wydały wobec oskarżonego kilkaset postanowień o umorzeniu postępowania i wyroków uniewinniających wobec zaistnienia ujemnej przesłanki procesowej z art. 17 § 1 pkt (...) oraz pominięcia okoliczności, że na terenie całego kraju sądy rejonowe rozpoznające zażalenia na zatrzymanie urzędzeń do gier wydały szereg postanowień o stwierdzeniu bezzasadności zatrzymania urzędzeń oraz zwrocie urzędzeń, a także w przedmiocie uchylecia postanowienia o zatwierdzeniu zatrzymania rzeczy, w których w/w sądy powszechne konsekwentnie wyrażały pogląd, że kwestia niedopełnienia przez polskiego ustawodawcę procedury notyfikacji skutkuje brakiem możliwości stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych wypełniających dyspozycję

blankietowego przepisu art. 107 § 1 kks ;

-pominięcie przez Sąd I instancji w ocenie strony podmiotowej i przedmiotowej czynu zarzucanego oskarżonemu dowodów z dokumentów, tj. dwóch złożonych do akt opinii prywatnych, tj. dr A. F. oraz prof dr hab. W. C., artykułu prasowego dotycząca braku notyfikacji ustawy hazardowej, pisma Ministra Gospodarki W. P. z dnia 4 listopada 2009 r., opinii z dnia 16 grudnia 2013 r. adw. K. B. oraz brak w uzasadnieniu odniesienia do w/w dowodów, pomimo iż dokumenty te mają istotne znaczenie dla ustalenia czy w niniejszej sprawie istnieje możliwość przypisania oskarżonemu umyślności na płaszczyźnie strony podmiotowej czynu zabronionego z art. 107 § 1 k. k. s.

2) art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji ewidentnego braku możliwości przypisania oskarżonemu umyślności na płaszczyźnie strony podmiotowej czynu zabronionego z art.107 § 1 k.k.s., jak również w oparciu o kontratyp z art. 10 § 3 i 4 k k s. oraz braku wypełnienia znamion strony przedmiotowej uzasadnia umorzenie postępowania;

Powołując się na powyższe podstawy obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego M. W. (1) od zarzucanego mu czynu oraz zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów zastępstwa adwokackiego według norm prawem przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz przekazanie sprawy do ponownego postępowania Sądowi I Instancji.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Apelacje pełnomocnika interwenienta i obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługują. Sąd I instancji w zakresie przypisanego oskarżonemu czynu prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy, należycie i zgodnie z kodeksowymi regułami ocenił zebrane dowody, wydał słuszny wyrok oraz przekonująco go uzasadnił.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz rozważania prawne, uznając, że postępowanie dowodowe wyczerpało zakres sprawy, zaś ocena dowodów oraz wyciągnięte z nich wnioski są uprawnione. Nie ma natomiast niczego, co kazałoby zebrane dowody ocenić inaczej, jak chciałby tego oskarżony.

Na wstępie należy podnieść, iż apelacja obrońcy oskarżonego zawiera w kwestii zarzutów błąd logiczny wynikający z powołania się na dwa przeciwstawne uchybienia określone w art. 438 pkt.1 i 3 k.p.k. Zgodnie bowiem z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego zarzut oparty na treści art.438 pkt. 1 k.p.k. a więc naruszenia prawa materialnego jest zasadny w sytuacji, gdy ustalenia faktyczne nie budzą wątpliwości. Tymczasem obrońca jako drugi zarzut apelacji powołał się właśnie na przepis art. 438 pkt. 3 k.p.k.

Przeprowadzona w sprawie ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Orzekający nie wykracza poza zakres określony przepisem art.7 k.p.k. granice swobodnej sędziowskiej oceny , a także nie zawiera błędów logicznych lub faktycznych oraz nie jest sprzeczna z sadami doświadczenia życiowego, a tym samym musi korzystać z ochrony zagwarantowanej jego treścią. Orzekając o sprawstwie oskarżonego Sąd Rejonowy oparł się na dowodach, którym w sposób uprawniony przyznał walor wiarygodności. Właśnie takie dowody, uzupełnione zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, uznane za wiarygodne, legły u podstaw ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie, co jest oczywiste i w pełni odpowiada treści art. 410 k.p.k. (zob. Wyrok SN z dnia 4 czerwca 1954r. sygn. akt. III KK 492/54 opublikowany w zbiorze orzeczeń 78/1954) i w żaden sposób nie narusza zasady obiektywizmu z art. 4 k.p.k.

Nie sposób również zgodzić się z argumentacją o naruszeniu przez Sąd Orzekający wyrażonej w art. 5§2 k.p.k. zasady domniemania niewinności. Przepis ten bowiem dotyczy wątpliwości które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości obrony i oskarżonych co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd (patrz postanowienie SN z dnia 21 lipca 2009r. V KK 142/09, LEX 519641).

W ocenie Sądu Odwoławczego z uwagi na to, że zakresy przedmiotowe obydwu apelacji zawierające wspólne elementy, które kwestionują możliwość przypisania oskarżonemu popełnienie przestępstwa z art. 107§ 1 k.k.s. z uwagi na brak notyfikacji Komisji Europejskiej, wypełniających blankietowy charakter w/w przepisu, a mających charakter techniczny art. 6 ust.1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych (dalej określaną u.g.h.) możliwe i pożądane jest

łączone odniesienie się do tej problematyki wokół której zbudowana została tak naprawdę praktycznie całość zarzutów apelacyjnych interwenienta i znaczna część zarzutów obrońcy, który wykorzystał ją przy konstruowaniu różnych podstaw odwoławczych.

W pełni akceptując rozważania prawne zawarte w apelacji pełnomocnika interwenienta dotyczące charakteru i skutków prawnych naruszenia art.4 ust.3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej związanej z wprowadzeniem do krajowego porządku prawnego nie notyfikowanych wbrew dyspozycji dyrektywy 98/34/WE przepisów mających charakter techniczny należy podnieść, iż konieczne jest uprzednie ustalenie, że z takimi przepisami mamy do czynienia w danej sprawie.

Niewątpliwie więc w świetle sformułowanych w apelacjach przez pełnomocnika interwenienta w pkt I oraz obrońcy oskarżonego także w pkt.1 zarzutów podstawowe znaczenie miało więc ustalenie, czy w/w przepisy tj. art. 6 ust.1 i art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych uzupełniają normę blankietową zawarta w art. 107§1 k.k.s mają charakter techniczny w aspekcie dyrektywy 98/34/WE, czy też nie.

Sąd Odwoławczy w tym zakresie w pełni podziela argumentację Sadu Orzekającego znajdującą oparcie w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (patrz postanowienie SN dnia 24 marca 2017r V KK 28/17 LEX nr 2270907, wyrok SN z dnia 24 marca 2017r. V KK 24/17 LEX nr 2270906, wyrok SN z dnia 16 marca 2017r. V KK 21/17 LEX nr 2258063), który obecnie jednoznacznie (wcześniej w tym zakresie orzecznictwo nie było jednolite) stoi na stanowisku, że "norma niestosowania krajowego przepisu technicznego, którego projektu nie notyfikowano Komisji Europejskiej, wynikająca z dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 22 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielania informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego (Dz. Urz. WE L 204 z 21 lipca 1998 r., z późn. zm.), wyłącza możliwość zastosowania w sprawie o przestępstwo z art. 107 § 1 k.k.s. przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych (Dz. U. z 2015 r., poz. 612) w pierwotnym brzmieniu tj. do dnia 3 września 2015r., gdy wszedł w życie znowelizowany art.14 ust.1 u.g.h., którego projekt został notyfikowany Komisji Europejskiej (Dz. U. z 2015r.poz.1201). Natomiast art. 6 ust. 1 tej ustawy mógł i może nadal stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107 § 1 k.k.s., o ile okoliczności faktyczne konkretnej sprawy pozwalają na ustalenie, że przepis ten ma zastosowanie i został naruszony".

Sąd Odwoławczy w pełni podziela to stanowisko oraz argumentację przedstawioną na jego poparcie. Oznacza to, że podnoszone przez apelujących zarzuty obraży przepisu art. 107 § 1 k.k.s., czy też naruszenia przepisów postępowania w zakresie dotyczącym wadliwości zastosowania przez Sąd I instancji art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych uznać należało za chybiony. Przepis ten uzależniający możliwość działalności w zakresie gier na automatach od posiadania koncesji na prowadzenie kasyna, nie posiada charakteru technicznego, co oznacza, że mógł i może stanowić uzupełnienie normy blankietowej zawartej w art. 107§1 k.k.s.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał subsumpcji zachowania oskarżonego uznając, iż wyczerpywało ono znamiona w/w przestępstwa w zw. z art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych czemu dał wyraz, nie wychodząc poza granice aktu oskarżenia, przyjmując zmodyfikowany opis czynu.

Nie sposób zgodzić się także z argumentacją interwenienta jakoby o bezkarności oskarżonego przesądzać miało ujęcie znamion strony przedmiotowej art.107§1 k.k.s. w art.2 ust. 3-5 ugh obowiązującym w dacie popełnienia zarzuczonego w/w czynu, który to przepis pomimo technicznego charakteru w rozumieniu art. 1 pkt. 11 Dyrektywy 98/34/WE Parlamentu Europejskiego z dnia 22 czerwca 1998r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego nie został notyfikowany Komisji Europejskiej, co uniemożliwia jego stosowanie a tym samym dekompletuje znamiona w/w typu czynu zabronionego.

Na wstępie należy podkreślić, iż na stronę przedmiotową powyższego przepisu, co zdaje się nie zauważać apelujący, składa się nie tylko przedmiot bezpośredniego działania, który określony jest właśnie w w/w przepisach u.g.h. lecz także znamiona opisujące czynność sprawczą. Tą ostatnią zaś ustawodawca zdefiniował przy użyciu dwóch znamion czasownikowych: „**urządzanie**” lub „**prowadzenie**” w/w gier wbrew przepisom ustawy, które to pojęcia nie

posiadają swoich definicji legalnych w ustawie o grach hazardowych a tylko wówczas można byłoby rozważać czy powinny one, czy też nie podlegać notyfikacji.

Wprawdzie wyżej wskazane przepisy u.g.h. dookreślają przedmiot bezpośredniego działania, jednakże w ocenie Sądu Odwoławczego nie sposób uznać, że są one przepisami technicznymi w rozumieniu art. 1 pkt.11 w/w dyrektywy a tym samym, że wymagały one notyfikacji Komisji Europejskiej.

Zawierają one jedynie definicję gry na automatach i nie wprowadzają de facto żadnych ograniczeń czy to lokalizacyjnych, czy też związanych z ich produkcją lub obrotem. Przyjąć więc należy, iż nie wymagały notyfikacji (tak min. WSA z siedzibą w Gliwicach w wyroku z dnia 5 czerwca 2014r. III SA/GI 77/14 Legalis nr 1058836) i jako doprecyzowujące przedmiot bezpośredniego działania mogły i mogą być stosowane.

Jako całkowicie niezrozumiały jawi się zarzut obrońcy naruszenia przez Sąd Rejonowy art.2§2 k.k.s. Przepis ten bowiem wprost odnosi się zmiany norm prawnych (przepisów ustawowych) mających wpływ na odpowiedzialność karną pomiędzy datą czynu a datą orzekania a nie zmiany, czy to linii orzeczniczej, czy to poglądów doktryny na określoną kwestię na co powołuje się apelujący.

Podkreślić należy, iż brzmienie art.107§1 k.k.s. oraz uzupełniającego zawartą w nim normę blankietową art. 6 ust.1 ustawy o grach hazardowych zarówno w dacie czynu jak i też w chwili wyrokowanie nie uległo zmianie. Stąd też powyższy zarzut należy uznać jako chybiony i niezasadny.

Za równie nietrafną należy uznać argumentację o naruszeniu przez Sąd Orzekający art.1§1 k.k.s. Jak już była o tym mowa wcześniej i powyższych wywodów powtarzać nie ma potrzeby obowiązujące w okresie działania oskarżonego M. W. przepisy decydujące o możliwości przypisania potencjalnemu sprawcy odpowiedzialności za prowadzenie czy też urządzenie gier na automatach wbrew przepisom ustawy tj. art.107§1 k.k.s. i uzupełniający go art.6 ust.1 u.g.h. były prawidłowo wprowadzone do porządku prawnego i mogły stanowić podstawę skutecznego pociągnięcia go do odpowiedzialności karnoskarbowej (wyjątkiem jest jedynie art. 14 ust.1 ustawy o grach hazardowych)

Przed przejściem do omówienia dalszych zarzutów apelacyjnych, które generalnie sprowadzają się do zakwestionowania, przy uwzględnieniu niejednolitej linii orzeczniczej oraz poglądów niektórych przedstawicieli doktryny, prawidłowości ustalenia wypełnienia przez oskarżonego znamion strony podmiotowej, czy też niezasadnego niezastosowania w sprawie przewidzianych w art.10§ 3 i §4 k.k.s. kontratypów należy kilka uwag poświęcić problematyce umyślności w sprawach karnoskarbowych.

Ustawowa charakterystyka umyślności z art. 4 § 2 k.k.s. obejmuje dwie jej postacie - zamiar bezpośredni oraz zamiar ewentualny.

Zamiar bezpośredni (dolus directus) sprowadza się do dwóch elementów: świadomości po stronie sprawcy tego, że popełnia on czyn zabroniony (element intelektualny zamiaru; chodzi przy tym o świadomość realizacji znamion przedmiotowych, jakkolwiek biorąc pojęcie "czyn zabroniony" literalnie, należałoby przyjąć, że w grę wchodzi również znamiona podmiotowe - por. J. Majewski, Określenie umyślności w projekcie kodeksu karnego na tle obowiązujących przepisów, WPP 1996, nr 1, s. 61) oraz tego, że świadomości popełnienia czynu zabronionego towarzyszy konkretne nastawienie psychiczne sprawcy - określane mianem chcenia popełnienia czynu zabronionego (element woluntatywny zamiaru).

Zamiar ewentualny (dolus eventualis) polega na przewidywaniu przez sprawcę możliwości popełnienia czynu zabronionego (element intelektualny zamiaru) oraz towarzyszącemu mu nastawieniu psychicznemu określanym przez przepis jako godzenie się na taki stan rzeczy.

Przestępstwo z art.107§1 k.p.k. może być popełnione zarówno z zamiarem bezpośrednim jak i też ewentualnym. Słusznie Sąd Rejonowy podnosi i przekonująco argumentuje istnienie po stronie oskarżonego w dacie popełnienia zarzuconego mu czynu zamiaru ewentualnego. Wprawdzie wobec w/w w tym okresie zapadały korzystne

rozstrzygnięcia, co wbrew twierdzeniom apelującego zauważa w/w organ, uwalniające go od odpowiedzialności karnoskarbowej za zachowania identyczne z tym które objęte zostało przedmiotowym postępowaniem, jednakże co trafnie podnosi Sąd I instancji linia orzecznicza w tego rodzaju sprawach nie była jednolita, zaś poglądy doktryny także prezentowały różne stanowiska w przedmiotowej materii.

Prawidłowo Sad I instancji łączy przedmiotową kwestię nie tylko z faktem przecież powszechnie znanym równie licznych a niekorzystnych dla osób prowadzących tego rodzaju działalność orzeczeń sądowych, w tym nawet Sadu Najwyższego, których istnienie musiało być dla oskarżonego znane chociażby z racji powoływania się na nie przez Urząd Celny przy okazji rozpoznawania licznych zażaleń związanych z zatrzymywaniem automatów do gier lecz także z tego typu rozstrzygnięciami dotyczącymi już bezpośrednio oskarżonego: w postaci postanowień o zatrzymaniu automatów, zatwierdzających te decyzje, czy też sporządzonych aktów oskarżenia (do końca 2014r. tylko Urząd Celny w K. wniósł przeciwko w/w 7 aktów oskarżenia).

Oczywiście to, że przeciwko danej osobie skierowano akt oskarżenia nie przesądza o tym, iż dopuściła ona się zarzucanego nim czynu. Tak samo jak ocena prawna dokonana przez Sąd w innej sprawie nawet zbliżonej, czy też wręcz identycznej do rozpoznawanej przez inny Sąd nie wiąże tegoż ostatniego, co wynika wprost z zasady samodzielności jurysdykcyjnej sądów wyrażonej w znajdującym zastosowanie w sprawach karnoskarbowych poprzez art.113 k.k.s. art. 8 § 1 k.p.k. Powyższe przekonuje, iż to nie ilościowa przewaga określonych rozstrzygnięć wydanych przez sądy lecz świadomość istnienia w tym zakresie istotnych różnic w dacie potencjalnie przestępnego działania po stronie sprawcy oraz indywidualnie ustalona możliwość przewidywania i godzenia się na ewentualne naruszenie norm prawny będzie miała decydujące znaczenie dla możliwości przypisania mu winy.

Oskarżony więc jako profesjonalista z pewnością był świadomy tego, że obowiązujące w przedmiotowej materii przepisy nie tylko mogą być lecz przez część sądów są interpretowane w taki sposób, który rodzić może jego odpowiedzialność karną a pomimo tego kontynuował tego typu działalność. Niewątpliwie więc popełniając zarzucany mu czyn, co miało miejsce w okresie od 1 do 24 czerwca 2015r., jak słusznie podnosi to Sąd Orzekający musiał co najmniej godzić się na to, że swoim zachowaniem może wyczerpać znamiona przestępstw z art.107 §1 k.k.s.

Jako całkowicie niezrozumiały należy potraktować pozostający w związku z w/w rozważaniami zarzut obrońcy oskarżonego o wyłączającym winę działaniu w/w w ramach kontratywu z art. 10 § 3 k.k.s.

Podkreślić należy, iż w powyższym artykule określona została postać błędu polegająca na urojeniu sobie przez sprawcę, że działa on w ramach kontratywu, a więc okoliczności wyłączających bezprawność czynu.

Zgodnie zaś z art. 20 § 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 27 k.k., na gruncie prawa karnego skarbowego dopuszczalny jest tylko jeden kontratyw, a mianowicie w zakresie eksperymentu ekonomicznego lub technicznego z którym przypisane oskarżonemu działania nic wspólnego nie mają. Stąd też o w/w kontratywie mowy w ocenie Sądu Odwoławczego być nie może.

Także kolejny zarzut związany tym razem z kontratywem uregulowanym w art. 10 § 4 k.k.s. nie zasługuje na uwzględnienie. Podnieść trzeba, iż przepis ten przewiduje wyłączenie odpowiedzialność za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe w razie nieświadomości karalności, czyli zaistnienia błędu co do karalności czynu.

Błąd ten jest błędem co do prawa. Dotyczy on przekonania, że czyn, który sprawca popełnił, nie podlega karze. Z art. 10 § 4 wynika jednoznacznie, że od odpowiedzialności karnej skarbowej uwalnia tylko usprawiedliwiona nieświadomość karalności.

Badając formułę usprawiedliwienia, należy odwoływać się do wzorca osobowego zachowania przeciętnego obywatela, który - metaforycznie ujmując - przykłada się do zachowania sprawcy, dokonując tym samym oceny, czy tak jak sprawca zachowałby się również ów model osobowy. W wypadku prawa karnego skarbowego często w grę wchodzić będzie model osobowy o podwyższonym standardzie wymagań, bowiem inna będzie miara przykładowo dla podatnika nieprowadzącego działalności gospodarczej, inna zaś dla prowadzącego, jeszcze zaś inna dla osoby zawodowo

zajmującej się podatkami (np. doradcy podatkowego, biegłego rewidenta). **Im wyższe oczekiwania od sprawcy, tym możliwość wystąpienia błędu usprawiedliwionego mniejsza** (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 1997 r., II KKN 124/96, OSNKW 1997, nr 5-6, poz. 46).

Jak słusznie zauważa Sąd Rejonowy oskarżony urządzaniem gier na automatach zajmował się od wielu lat pełniąc funkcje w organach zarządzających licznymi podmiotów, był więc w profesjonalistą w tej dziedzinie i jak to wykazano znał aktualne problemy interpretacyjne związane z możliwością stosowania przepisów ustawy o grach hazardowych, w tym też niekorzystne dla niego orzeczenia licznymi sądów. Wbrew twierdzeniom obrońcy nie sposób bowiem przyjąć, iż w tym okresie orzecznictwo było jednolite i spójne co mogłoby rodzić przekonanie, że takim pozostanie także w przyszłości (oczywiście gdy zmiany nie ulegną przepisy). Powołać należy się chociażby na orzeczenia Sądu Najwyższego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., I KZP 15/13 OSNKW 2013, Nr 12, poz. 101) oraz sądów powszechnych orzekających w kwestiach wпадkowych związanych z zatrzymywaniem automatów do gier (patrz wykaz spraw z dnia 22 maja 2017r. dotyczących oskarżonego przedłożony przez Urząd Celný w K. k. 284-291).

Dołączone zaś do apelacji opinie prawne korzystne dla oskarżonego powstały dopiero po dacie przypisanego mu czynu, co przekonuje, iż on sam musiał mieć i to istotne wątpliwości co do legalności swoich działań objętych postępowaniem, gdyż w przeciwnym razie o nie by nie występował. Co dodatkowo przekonuje, że podejmując je w tamtym okresie musiał godzić się na to, że mogą być one sprzeczne z prawem.

Nie sposób również skutecznie w ocenie Sądu Odwoławczego powołać się na w/w błąd poprzez czy to treść pism mających charakter wewnętrznych zaleceń a nie obowiązujących powszechnie interpretacji w ramach określonych podmiotów, czy też organów (Komunikat do Funkcjonariuszy Celných pochodzący od ich związku zawodowego k. 263-263), sugerujące możliwość zaistnienia naruszenia norm prawnych (pismo Dyrektora Generalnego UE do Stałego Przedstawicielstwa RP / UE w Brukseli z dnia 28 stycznia 2010r. K.343-344), interpretacji indywidualnej Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie dotyczącej o podatku od towarów i usług z dnia 8 listopada 2013r. (k.322-324), czy też krytycznych glos do niekorzystnych dla oskarżonego orzeczeń Sądu Najwyższego (patrz załącznik do zażalenia k.50j i następne), jak i też pisma Ministerstwa Gospodarki z dnia 4 listopada 2009r. (k.168). Charakter i ranga tych dokumentów oraz zawarte w nich oceny wynikające z takiej a nie innej wykładni prawa do której w/w podmioty nie są i nie były uprawnione (albo też obejmujące zakres przedmiotowy pozostający poza normą art. 107 k.k.s.-interpretacja indywidualna Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z dnia 8 listopada 2013r. lub też odwołujące się generalnie jedynie do konieczności przestrzegania określonych procedur bez wskazania konkretnych naruszeń - pismo Ministerstwa Gospodarki z dnia 4 listopada 2009r), co dla takiej osoby jak oskarżony, dysponujący ponadprzeciętną wiedzą w powyższym zakresie (co wynika z treści wnoszonych przez niego zażaleń i czasokresem działalności w branży hazardowej), nie powinno budzić żadnych wątpliwości pozwala przyjąć, iż ich treść z pewnością przekonania u w/w o legalności jego działań wzbudzić nie mogła.

Podkreślić należy, iż w/w był osobą zawodowo zajmująca się tą dziedziną działalności, która co do zasady, jak i też każda sfera aktywności gospodarczej, winna przynosić zyski i być zgodna z prawem. Naturalnym jest podejmowanie przez takie osoby jedynie czynności korzystnych ekonomicznie a powstrzymanie się od działań, które mogłyby przynieść straty.

W takiej sytuacji w jakiej znajdował się oskarżony, jak uczy doświadczenie życiowe, każda przeciętna o podobnym doświadczeniu zawodowym i wiedzy osoba (a pamiętać należy, iż oskarżony w branży hazardowej działał od wielu lat), zajmująca się tego typu działalnością powstrzymałaby się od jej kontynuowania do czasu ukształtowania jednolitego stanowiska w orzecznictwie Sądowym, co ostatecznie zresztą nastąpiło w bieżącym roku.

Nie można bowiem powołując się na wolność gospodarczą, która przecież nie jest bezwarunkowa i może, a często podlega ograniczeniom ustawowym, mając świadomość pewnych rozbieżności interpretacyjnych ją regulujących zakładać z góry, że one nie istnieją lub też, iż jedynie prawidłowe będzie jedno z możliwych rozwiązań i to tylko korzystne dla przedsiębiorcy.

W takiej sytuacji w ocenie Sądu Odwoławczego nie może on skutecznie powołać się na błąd co do prawa albowiem nie był on usprawiedliwiony. W/w powinien bowiem zasadnie liczyć się z tym, że jego działalność może wyczerpywać znamiona przestępstwa z art. 107 §1 k.k.s. a w konsekwencji doprowadzić do problemów finansowych zarządzanych przez niego podmiotów, czego każdy właściwie dbający o ich a pośrednio o swoje interesy finansowe starałby się uniknąć.

Wprawdzie zgodzić należy się z pełnomocnikiem interwenienta, iż Sąd Rejonowy praktycznie nie uzasadnił swojej decyzji o orzeczeniu przepadku zabezpieczonego w sprawie automatu do gier znajdującego się w dacie czynu we władaniu w/w interwenienta wraz z zabezpieczonymi w nim środkami pieniężnymi oraz kluczami, jednakże uchybienie to nie może w chwili obecnej z uwagi na treść art. 455a k.p.k. stanowić podstawy do uchylenia powyższego rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Jak słusznie wywodzi wyżej wymieniony w niniejszej sprawie przedmiotowe rozstrzygnięcie musiało uwzględniać treść art. 31§1a k.k.s, który to przepis warunkuje możliwość orzeczenia przepadku przedmiotów nie będących własnością sprawcy a stanowiących mienie ruchome służących do popełnienia przestępstwa skarbowego od wykazania, że ich właściciel lub inna osoba uprawniona na skutek nie zachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach przewidywała albo mogła przewidzieć, że mogą one służyć lub być przeznaczone do popełnienia przestępstwa skarbowego.

W ocenie Sądu Odwoławczego zebrane w sprawie dowody i zasady doświadczenia życiowego przekonują, iż interwenient oddając sporny automat oskarżonemu co najmniej musiał przewidywać, że zostanie on wykorzystany do popełnienia przestępstwa z art. 107§1 k.k.s.

Jak to wyżej wykazano i ponownie nie ma konieczności do tej argumentacji szczegółowo powracać musiał on bowiem mieć świadomość istnienia także niekorzystnej linii orzeczniczej dla osób prowadzących taką działalność poza kasynami, będących użytkownikami, nabywcami, czy też najemcami (dzierżawcami) pozostających w jego władztwie urządzeń. W związku z tym w/w winien powstrzymać się od przekazywania, wynajmowania, czy też wydzierżawiania tego typu urządzeń innym podmiotom, czy też osobom fizycznym nie posiadającym koncesji na prowadzenie kasyn lub czyniąc to w sposób pełny zabezpieczyć swoje interesy majątkowe poprzez stosowne postanowienia umowne.

Skoro w/w urządzenie, z uwagi na swoją konstrukcję i techniczne parametry, mogło być wykorzystane tylko w jeden sposób tj. do przeprowadzania na nim mających charakter losowy gier o wygrane pieniężne oraz rzeczowe, to nie może budzić wątpliwości to, iż interwenient przekazując go oskarżonemu musiał przewidywać, że zostanie ono użyte właśnie w takim celu. Ponieważ zaś oskarżony M. W. nie miał koncesji na prowadzenie kasyna, świadomości której to okoliczności interwenient nie kwestionuje, to w świetle w/w uwag dotyczących rozbieżności interpretacyjnych obowiązujących wówczas przepisów a więc realnej możliwości pociągnięcia tegoż pierwszego do odpowiedzialności karnoskarbowej za przestępstwo z art. 107§1 k.k.s., o zachowaniu przez interwenienta wymaganej w danych okolicznościach ostrożności niezbędnej do wykazania skutecznej interwencji mowy być nie może.

Stąd też decyzja o przepadku automatu do gier znajdującego się w dacie czynu we władaniu w/w interwenienta a użytkowanego przez oskarżonego wraz z zabezpieczonymi w nim środkami pieniężnymi oraz kluczami była trafna i prawidłowa.

Biorąc to wszystko pod uwagę Sąd Odwoławczy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy stosownie do treści art. 113§ 1 k.k.s. w zw. z art. 437§ 1 k.p.k., art.438 pkt.1, 2 i 3 k.p.k. i 456 k.p.k. O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono pomyśli art.113§ 1 k.k.s. w zw. z art.636§ 1 k.p.k. i art.8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. poz. 223z późn. zmianami). Oskarżony posiada bowiem stałe dochody i będzie w stanie powyższe należności w całości uiścić.